

zaPAU

Flagi na maszt!

„Kto na fladzę ma ochotę, ten posiadać musi flotę”, napisał kiedyś Tadeusz Fangrat. Gra słów jest już przypuszczalnie dziś niezrozumiała, ale hasło to – traktowane dosłownie – przyświecało zapewne autorom założeń do projektu reform polskiego szkolnictwa wyższego (teraz to się nazywa „strategia rozwoju”). Będziemy więc mieli flotę, i to nie byle jaką, bo na jej czele popłyną okręty flagowe. Super! Popieram.

Pozostaje drobiazg: skąd wziąć te okręty flagowe i – jeżeli są – jak je wybrać spośród kilkuset polskich uczelni. Bodaj najprościej byłoby, aby *odpowiednie czynniki* zdecydowały, kto zasługuje na tę zaszczytną nazwę, a kto nie. Byłoby przy tym trochę zgrzytów, parę osób by się obraziło, ale to mało ważne w porównaniu z głównym celem, jakim jest ratowanie polskiego szkolnictwa wyższego. To jednak niemożliwe: nikt się nie odważy. A jeżeli się odważy, to upadnie. I to boleśnie.

Wobec tego zapewne czekają nas długie dyskusje nad procedurą, omawianie wyższości systemu autorytarnego nad demokratycznym (i na odwrót), roztrząsanie kryteriów wyboru. I można przewidywać, że skończy się jak zwykle.

Właśnie wpadło mi w rękę sprawozdanie z debaty, jaka odbyła się 2 lutego w Auli Collegium Novum Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie m.in. wytyłnął problem uczelni flagowych. W trakcie dyskusji Rektorzy UJ i AGH wielkim głosem wołali o szybkie podjęcie akcji. Chodzi bowiem o czas: jeżeli uczelnie flagowe nie powstaną dostatecznie szybko, stracimy kontakt z czołówką europejską, nie mówiąc już o światowej.

Podzielał te obawy, ale nie podzielał poczucia bezradności. Już wiele lat temu doszedłem do przekonania, że najlepsze polskie uczelnie powinny, a nawet mają wręcz **obowiązek**, wziąć sprawę w swoje ręce i przeprowadzić *zamach stanu* zakładając KONFERENCJĘ UCZELNI FLAGOWYCH (może pod inną nazwą – mniejsza o to). Potem sformułować kryteria przynależności i zaprosić pozostałe uczelnie do poddania się ocenie. Będzie, ma się rozumieć, krzyk i obraza. Ale obawiać się nie ma czego: w końcu pozycja tych kilku uczelni jest znacznie silniejsza niż nawet najwyższego rangą urzędnika, czy polityka.

Naturalnie prawdziwy problem polega na tym, czy wszystko sprowadzi się jedynie do uzyskania zaszczytnego tytułu, czy jednak faktycznie okręty flagowe zosta-

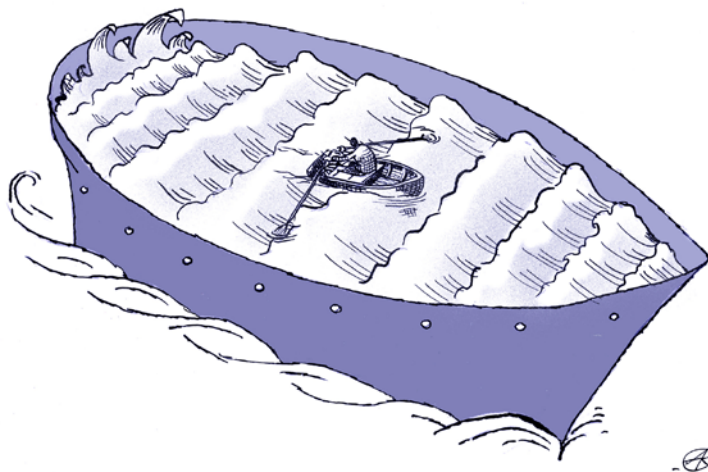
ną odpowiednio wyekwipowane (słyszałem, że w jednym z państw „rozwijających się”, król postanowił podnieść poziom wykształcenia społeczeństwa, nadając wszystkim poddanym stopień magistra). Jeżeli rzecz sprowadzi się do hasła, to wszyscy odetchną, bo chwilowo nic się nie zmieni.

Pozwólmymy sobie jednak na nutę optymizmu: może faktycznie nadchodzące ze wszystkich stron nawoływanie do zmian jest szczerze? Wówczas taki dramatyczny krok ze strony najlepszych polskich uczelni da resortowi do ręki potężne narzędzie, umożliwiające zrealizowanie tej rewolucji (bo to niewątpliwie będzie rewolucja). Pod warunkiem, że w resorcie faktycznie jest wola przeprowadzenia istotnych zmian. A jeżeli jej nie ma, to przynajmniej warto się o tym przekonać.

Zakończmy chińską anegdotą:

Ki-wen trzy razy pomyślał zanim coś zrobił.
Konfucjusz powiedział: dwa razy starczy.

ABBA
25 lutego 2010



rys. Adam Korpak

PAUza Akademicka – www.pauza.krakow.pl – Tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności i środowiska naukowego.

Rada Redakcyjna: Magdalena Bajer, Andrzej Białas, Aleksander Koj, Stanisław Rodziński, Adam Strzałkowski, Andrzej Szczeklik, Piotr Sztompka, Jerzy Vetulani, Jerzy Wyrzumski, Franciszek Ziejka.

Redakcja: Marian Nowy – redaktor naczelny, Andrzej Kobos – z-ca redaktora naczelnego, Anna Michalewicz – dyrektor administracyjny, Witold Brzoskowski – fotoskład.

Adres dla korespondencji: Polska Akademia Umiejętności, 31-016 Kraków, ul. Sławkowska 17, e-mail: pauza@pau.krakow.pl
Oczekujemy na artykuły do 6 000 znaków (ze spacjami) i ilustracje w formacie JPEG o rozdzielczości 300 dpi. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Subskrypcja: bezpłatną elektroniczną prenumeratę PAUzy można zamówić wysyłając e-mail na adres: pauza@pau.krakow.pl